

Europejscy anarchiści radykałizują się

1 stycznia 2011

Luźno powiązany ruch europejskich anarchistów dążących do obalenia państwa i instytucji finansowych po latach tkwienia w cieniu staje się coraz bardziej gwałtowny i skoordynowany. Jest w stanie reagować na społeczne napięcia powodowane przez kryzys finansowy – mówią eksperci związani ze służbami bezpieczeństwa.

Włoska policja potwierdziła, że bomby wysłane do trzech ambasad w Rzymie przez włoskich anarchistów były akcją solidarnościową z uwięzionymi greckimi towarzyszami, którzy wezwali do organizowania globalnej “wojny rewolucyjnej”.

Identyczne bomby eksplodowały w ambasadach Szwajcarii i Chile, ciężko raniąc dwie osoby. Trzecia bomba została bezpiecznie rozbrojona w ambasadzie Grecji.

“Uderzamy ponownie, robimy to w odpowiedzi na apel naszych greckich towarzyszy”, napisała włoska grupa znana jako Nieformalna Federacja Anarchistyczna w oświadczeniu, w którym wzięła odpowiedzialność za ataki.

Ruch anarchistyczny i ruchy radykalnej lewicy istnieją w europie od dziesięcioleci – śmiertelne ataki mające miejsce na całym kontynencie w latach 1960. i 1970. obecnie przegrały, pojawiały się sporadyczne w ciągu ostatnich dziesięcioleci. Służby bezpieczeństwa skupiły się w większym stopniu na zagrożeniu islamskim terroryzmem.

Jednak agencja Policji Europejskiej – Europol, ogłosiła w tym roku, że liczba ataków dokonanych przez ugrupowania zbrojne skrajnej lewicy i anarchistów w 2009 roku wzrosła o 43% względem roku poprzedniego a w roku 2007 więcej niż podwoiła się względem lat wcześniejszych. Większość incydentów notowano

we Włoszech, Hiszpanii i Grecji. Hiszpania i Grecja w sposób szczególny ucierpiały w wyniku rządowych oszczędności i bezrobocia będących wynikiem ogólnokontynentalnego kryzysu zadłużenia. W ostatnich miesiącach napięcie rośnie również we Włoszech w odpowiedzi na działania oszczędnościowe oraz polityczny pojedynek między premierem Berlusconiem a jego dawnym sojusznikiem, który zagroził rozpadem rządu.

W ubiegłym miesiącu, 14 listów pułapek zostało rozesłanych do ambasad w Atenach przez grecką grupę, która wezwała do intensyfikacji anarchistycznych ataków na świecie. Dwa ładunki eksplodowały nie powodując obrażeń.

“Anarchiści-insurekcjoniści pracują nad podniesieniem poziomu starć wybuchających, gdy pojawiają się problemy” powiedział Marco Boschi, kryminolog prowadzący szkolenia nt. terroryzmu na Uniwersytecie Florenckim. “Oni wykorzystają każdą okazję.”

Grecka grupa nazywająca siebie “Konspiracyjne Komórki Ognia” przyznała się do rozesłania 14 listów pułapek w Atenach. Panagiotis Argyros, 22 i Gerasimos Tsakalos, 24, zostali aresztowani 1 listopada w związku z atakami i oskarżeni o działania terrorystyczne. 17 stycznia co najmniej kilkunastu członków ich grupy stanie przed sądem.

Konspiracyjne Komórki Ognia wezwały bojowników w całej europie do zintensyfikowania działań przed rozprawą.

“Będziemy organizować się na arenie międzynarodowej i weźmiemy na celownik wroga. Nie możemy się doczekać, by zobaczyć zalewające ulice elementy wywrotowe i uderzające raz za razem grupy partyzanckie” napisali.

Solidarność okazana przez włoskich anarchistów, którzy za cel obrali ambasadę w Rzymie najwyraźniej zirytowała grecką grupę zbrojną, której członkiem był zastrzelony przez policję w Atenach Lambros Foundas.

Trzech uwięzionych członków Walki Rewolucyjnej stwierdziło w

zeszłotygodniowym komunikacie, że ich grupa nie prowadzi działań "mogących ranić przypadkowe osoby np. szeregowego urzędnika ambasady." Włoscy anarchiści, w swoim oświadczeniu po atakach stwierdzili, że ich komórka została nazwana na cześć Foundasa.

Włoscy urzędnicy poinformowali, że ambasada szwecji była celem ostatniego ataku z powodu wzmocnienia szwajcarsko-włoskiej współpracy prowadzącej do dwóch dobrze znanych aresztowań anarchistów.

Szwedzki anarchista i ekolog Marco Camenisch, bohater dla wielu anarchistów, został aresztowany przez włoską policję w 1991 r. i osadzony w więzieniu za zabójstwo szwajcarskiego pogranicznika w 1989 r. Po odsiedzeniu 9 lat we włoskim więzieniu o zaostrożnym rygorze, został wydany w 2002 r. do Szwajcarii, gdzie ponownie skazano go za zabójstwo.

W kwietniu 2010 r., szwajcarska policja z pomocą włoskich władz aresztowała dwóch mężczyzn i kobietę, zwolenników działalności Camenischa i członków włoskiej grupy eko-terrorystów. Są podejrzani o zamiar wysadzenia placówki naukowej IBM niedaleko Zurichu.

Natomiast Chile stało się celem ataku z powodu śmierci chilijskiego anarchisty Mauricio Moralesa zabitego przez wybuch bomby, którą przynosił w plecaku (Santiago 2009 rok), oświadczyły włoskie władze.

Alessandro Ceci, z ośrodka studiów nad zwalczaniem terroryzmu i przemocy politycznej postawił tezę, że włoscy anarchiści mogą próbować częściowo skorzystać z klimatu politycznego we Włoszech: premier Berlusconi obserwował upadek swojej większości parlamentarnej i ledwo przetrwał nie tracąc zaufania podczas głosowania w tym miesiącu. Ponadto, protesty przeciwko cięciom uniwersyteckich budżetów przerodziły się w zamieszki 14 grudnia dzięki infiltracji prowadzonej przez anarchistów.

“Gdybym był włoskim (policyjnym) śledczym, byłbym zaniepokojony” powiedział Ceci porównując bardzo napiętą atmosferę do tej z końca lat 60-tych, tuż przed lewicowym terrorem wcielonym w czyn przez Czerwone Brygady.

Z kolei profesor nauk politycznych Franco Pavoncello z Uniwersytetu Johna Cabota w Rzymie powiedział, że nie przewiduje powrotu do tamtych czasów lewicowego terroru.

“Gdyby to było celem anarchistów, nie skupialiby się na ambasadach” powiedział.

Zauważył, że nikt na prawdę nie wie ile osób stoi za grupą, która przyznała się do ataku.

“Z pewnością nie działają na płaszczyźnie międzynarodowej, może europejskiej, ale ich działanie opisał bym raczej jako wynik zachowań patologicznych niż indywidualistycznych” dodał.

Inna włoska grupa anarchistyczna, Włoska Federacja Anarchistyczna, która korzysta z tego samego skrótu (FAI) co organizacja odpowiedzialna za rozesłanie bomb, odrzuciła możliwość silnie skoordynowanej anarchistycznej ofensywy w przyszłości.

“Anarchizm ze swojej natury nie jest hierarchiczną organizacją, wszyscy uczestnicy wstępują do konfederacji na tym samym poziomie i posiadają swobodę działania” powiedział Donato Randini, redaktor pisma wydawanego przez grupę.

Źródło oryginalne: signalfire.org

Źródło polskie: [Grecja w Ogniu](#)